

Sygn. akt III AUa 976/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r. w Lublinie

sprawy Z. S. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 września 2018 r. sygn. akt VIII U 373/16

oddala apelację.

Jacek Chaciński Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja

III AUa 976/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. i ustalił, że Z. S., jako pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia (...) do dnia (...).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Spółka z o.o. (...) powstała 5 listopada 2002 roku. Przedmiotem jej działalności jest m.in. prowadzenie handlu detalicznego z wyłączeniem sprzedaży pojazdów mechanicznych i motocykli. Spółka faktycznie zajmowała się

prowadzeniem aptek, zatrudniała pracowników. Prezesem Zarządu do 2009 roku był I. M., zatrudniony w tym charakterze na podstawie umowy o pracę od 1995 roku. Większościowym wspólnikiem spółki jest M. G. (siostra wnioskodawcy), posiadająca 98% udziałów Spółki.

Co najmniej do dnia 30 kwietnia 2009 roku J. H. w ramach własnej działalności gospodarczej prowadziła obsługę (...) Spółki (...).

W zakresie umowy ze Spółką zajmowała się sprawami rozliczeń z ZUS, zgłaszaniem pracowników itp. J. H., w kwietniu 2009 roku, została poinformowana przez wnioskodawcę o zamianach w zarządzie spółki tzn., iż poprzedni zarząd został odwołany, a nowym prezesem zarządu został wnioskodawca, który zgłosił się do sytemu ubezpieczeń społecznych jako pracownik Spółki. Po rozwiązaniu umowy

z J. H., sprawami rozliczeń Spółki (...) zajmowało się biuro W. S..

Wszyscy pracownicy Spółki (...) z wyjątkiem byłego prezesa I. M. złożyli wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2009 roku. Spółka (...) była w faktycznej likwidacji w 2009 roku.

M. G. wystąpiła z wnioskiem do Sądu Rejonowego

w L. o udzielenie zgody na zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. Zgromadzenie to odbyło się w dniu 9 kwietnia 2016 roku. Wnioskodawca został wybrany na prezesa zarządu i tego samego dnia została

z nim zawarta ustna umowa o pracę, z powierzeniem wykonywania obowiązków prezesa zarządu, przy wynagrodzeniu za pracę równym minimalnemu. Umowę ustną zawarła z nim M. G..

Wnioskodawca jako prezes zarządu zobowiązał się do prowadzenia bieżących spraw Spółki, wyprowadzenia spółki z zapaści finansowej, rozwoju jej działalności. Od dnia(...) prowadził w spółce sprawy pracownicze, sprawy księgowości w zakresie rozliczeń finansowych. Ustalił z wiodącym wspólnikiem zakres działalności Spółki i plany rozwojowe. Od dnia(...) realizował ustalenia, które zostały wcześniej uzgodnione z M. G.. Podjął działania w kierunku odzyskania stabilizacji finansowej Spółki

i rozwoju Spółki, zatrudnienia nowych pracowników na miejsce utraconych w wyniku masowych wypowiedzeń stosunków pracy. Z. S. otworzył w ramach działalności spółki (...) nowe 3 apteki, co do 2 kolejnych aptek podjął czynności zamierzające do ich otwarcia. Miejsce lokalizacji ustalane było przez wnioskodawcę i większościowego wspólnika.

Z wykonania swoich obowiązków wnioskodawca rozliczał się przed większościami wspólnikiem M. G. w trakcie zwykłych kontaktów oraz na zgromadzeniu wspólników. W okresie do 2013/2014 roku spotkania wnioskodawcy z większościami wspólnikiem M. G. odbywały się bardzo często w siedzibie Spółki. Na co dzień podejmowano ustalenia w zakresie działalności spółki, w szczególności co do zatrudniania nowych pracowników, kierowników aptek, w zakresie bieżących zakupów, w szczególności kierunku rozwoju zakupów, zaopatrywania aptek w produkty. Wnioskodawca zajmował się nadto bieżącym prowadzeniem działalności aptek – rozliczania finansowego, podpisywania dokumentów.

Z. S. rozwiązał stosunek pracy z I. M.. Otrzymywał wynagrodzenie za pracę w kwocie minimalnej, które przekazywane było przez kierownika apteki. Wnioskodawca miał nienormowany czas pracy, określony zakresem obowiązków. Korzystał z urlopów wypoczynkowych. Swoje obowiązki pracownicze realizował w siedzibie firmy oraz w miejscach prowadzenia działalności tj. aptekach, które działają w spółce. Prowadził też wszystkie rozliczenia z bankami oraz w zakresie należności publiczno-prawnych.

Z. S. rozliczał się z wykonywanej pracy przed większościami wspólnikiem. Przekazywał informacje M. G. systematycznie a po 2013/2014 roku - jeśli były nadzwyczajne sytuacje albo sytuacje sporne. Konsultował z nią sprawy działalności Spółki. M. G. kontrolowała wykonanie zadań, pytając wnioskodawcę o wyniki działań podjętych w danych kwestiach. Na zgromadzeniach wspólników wnioskodawca wskazywał na potrzeby zmiany w zakresie umowy zawiązania spółki. Informował wspólników o podjętych kierunkach działania, wnosił też o podwyższenie kapitału zakładowego. Wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Spółce (...) przebywał na zasiłku chorobowym od 20.10.2010 r.

do 17.11.2010 r. Uczestniczył w czynnościach kontrolnych Spółki prowadzonych przez Urząd Skarbowy, ZUS. Sytuacja finansowa Spółki uległa poprawie. Spółka obecnie generuje zysk. Wnioskodawca pracował w Spółce na stanowisku Prezesa Zarządu do dnia (...).

Z. S. prowadzi także własną działalność gospodarczą w zakresie wynajmu powierzchni.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zeznania wnioskodawcy, zeznania świadka M. G., J. H., aktu notarialnego, akt rejestrowych spółki, protokołu zgromadzenia wspólników, pisma ZUS k. 63, protokołów kontroli, umowy o prowadzenie rachunku bankowego, przelewów bankowych, kontroli płatności.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawcy oraz świadka M. G., bowiem są ze sobą zgodne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują oparcie w dokumentach – uchwale wspólników o powołaniu Prezesa Zarządu, zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, protokołach zgromadzeń wspólników, dokumentach z bieżącej pracy spółki.

W szczególności przekonuje zeznanie wnioskodawcy o zawarciu ustnej umowy o pracę z większościowym wspólnikiem M. G. jeszcze przed objęciem przez niego funkcji Prezesa Spółki w dniu 9 kwietnia 2009 roku. Świadek zaprzeczyła zawarciu pisemnej umowy, ale jednocześnie przyznała, iż nie pamięta czy w tym czasie ustaliła formalne aspekty działalności wnioskodawcy w spółce, który zgodnie z jej decyzją od tego czasu miał prowadzić sprawy spółki. W tym czasie, co istotne, świadek zeznała o bardzo trudnej sytuacji Spółki, z uwagi na masowe wypowiedzenia stosunków pracy przez wszystkich pracowników. Wnioskodawca nie miał udziałów w spółce (...), do dnia (...) nie był związany żadną funkcją ze Spółką.

W ocenie Sądu Okręgowego oczywiste jest, iż skoro M. G. oczekiwała od wnioskodawcy efektywnej pracy i wyprowadzenia spółki

z poważanego kryzysu finansowego, to wnioskodawca winien otrzymać za włożony wysiłek stosowne wynagrodzenie i mieć uregulowaną sytuację prawną swego zobowiązania. Wnioskodawca nie mógł liczyć na zyski w Spółce, bowiem nie posiadał udziałów. Logiczne jest zatem, iż zaproponował umowę o pracę za kwotę minimalnego wynagrodzenia z uwagi na kryzys finansowy w jakim pogrążana była spółka. Wnioskodawca z tytułu przedmiotowej umowy zgłosił się do ZUS i uczynił to z pominięciem J. H., co do której utracił zaufanie, skoro ta wobec zmiany zarządu wypowiedziała Spółce umowę o współpracy. Przekonuje też zeznanie wnioskodawcy, iż wykonywał powierzone mu obowiązki w zakresie bieżącego funkcjonowania spółki, zatrudniania nowych pracowników, rozwoju działalności spółki, bowiem świadek M. G. okoliczności te

w pełni potwierdziła, relacjonując podejmowane z wnioskodawcą ustalenia, spotkania i opisując sposób kontaktowania się między nimi. Powyższa relacja koresponduje

z zeznaniami wnioskodawcy, który wskazał, iż w początkowym okresie kontakty ze świadkiem, ich spotkania w zakresie bieżących spraw spółki były bardzo częste, a po ustabilizowaniu sytuacji w spółce opierają się na wymianie głównie maili i rozliczaniu z efektów pracy wnioskodawcy w czasie zgromadzenia wspólników lub drogą mailową.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma także podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań J. H. w zakresie istotnym dla sprawy. Świadek co do szeregu okoliczności nie była w stanie obecnie złożyć zeznań z uwagi na upływ czasu, co jest zrozumiałe.

Zeznania świadka K. G. nie wniosły żadnych okoliczności do sprawy bowiem świadek w okresie spornym nie była związana ze spółką.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzone dowody z dokumentów są w pełni przekonujące i stanowią potwierdzenie faktów i okoliczności wynikających z ich treści.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie

i wskazał, że przepisy art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) stanowią, iż obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami i obowiązek ten powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy i trwa do dnia jego ustania. Definicję pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zawiera przepis art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, w myśl którego za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Mając na względzie spójność systemu prawnego oraz zasadę racjonalnego prawodawcy uznać należy, że pojęcia „pracownika” używane przez ustawodawcę w przepisie art. 22 §1 k.p. oraz w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej są ze sobą tożsame (wyroku SN z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006 / 9-10/ 157).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz

w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Sama formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, opłacaniem składek na ubezpieczenia nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia (wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2010 r. I UK 74/10; LEX nr 653664). Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy pracownika. U źródeł każdej umowy o pracę leży przyczyna, w postaci uzasadnionej przesłanki ekonomiczno-organizacyjnej, koniecznością pozyskania pracownika do wykonywania prac, zakreślonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażany był pogląd, że przy ocenie pozorności umowy o pracę, racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy o pracę (wyroki SN z dnia 2 lutego 2002 r. II UKN 359/99 OSNAPiUA nr 13, poz. 447; z dnia 17 marca 1997 r., II UKN 568/97 OSNAPiUS 1999 nr 5 poz. 18; z dnia 4 lutego 2000 r. II UKN 362/99 OSNAPiUS 2001/13/449).

W ocenie Sądu Okręgowego praca wnioskodawcy, świadczona na rzecz na spółki (...), realizowała wszystkie elementy określone w art. 22 § 1 k.p., tj. była wykonywana na rzecz samodzielnego podmiotu – spółki z o.o., niepowiązanej z wnioskodawcą stosunkiem własnościowym, wykonywana była pod kierownictwem wspólnika większościowego, w określonym miejscu i czasie, za wynagrodzeniem, była faktycznie wykonywana przez realizowanie nałożonych obowiązków. Wnioskodawca na bieżąco ustalał z większościowym wspólnikiem podejmowane działania w zakresie zatrudnienia pracowników, kierowników aptek, zakresu zamawianych produktów, kierunków rozwoju, w tym lokalizacji aptek i wytyczone mu cele realizował podejmując działania, relacjonując ich postęp w sposób przyjęty w spółce - drogą mailową. Wszystkie decyzje wnioskodawca w zasadniczych sprawach podejmował, kontaktując się z pracodawcą. Charakter jego pracy wymagał podejmowania samodzielnych czynności i na tą samodzielność pracodawca liczył zatrudniając wnioskodawcę, co wprost zeznała M. G.. Sąd Okręgowy zaznaczył, że podporządkowania pracownika, szczególnie na tak samodzielnym stanowisku jak Prezes Zarządu, nie można utożsamiać

z permanentnym, ścisłym nadzorem pracodawcy nad każdą wykonywaną przez niego czynnością (wyrok SN z dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, Legalis nr 1421837).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy wywiódł o spełnieniu ustawowych kryteriów pracowniczego stosunku pracy, co skutkuje objęciem wnioskodawcy ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Okręgowy miał na uwadze unormowania Kodeksu spółek handlowych, w świetle których dopuszczalne jest zawieranie przez spółki kapitałowe umów z członkami jej organów, w tym członkami zarządu. Kryteria, którym winna odpowiadać umowa zawierana pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkami jej zarządu, reguluje art. 210 § 1 k.s.h. Przepis ten stanowi, iż w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Zgodnie

z poglądem wyrażanym zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, celem tej normy prawnej jest ochrona interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę "z samym sobą", a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby (A.Kidyba Komentarz KSH do art. 210 oraz powołany przez komentatora dorobek Doktryny, wyroki SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX nr 677902, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 679/09, LEX nr 622199, uch. SN z dnia 12 stycznia 2010 r. III CZP 120/09, Biul. SN 2010, nr 1, poz. 10). Przepis art. 210 § 1 k.s.h. nie różnicuje czynności prawnych, wobec czego dotyczy wszystkich umów między spółką, a członkiem zarządu, bez względu na to, czy mają związek z funkcją pełnioną przez niego w zarządzie spółki. Wobec tego również zawarcie umowy o pracę wymaga zachowania wymogów z art. 210 § 1 k.s.h. Wymagane jest więc do tego oświadczenie rady nadzorczej lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników. Należy zwrócić uwagę na zagadnienie skutków jakie niesie ze sobą naruszenie wymogu art. 210 § 1 k.s.h. tj. zawarcia umowy o pracę bez pełnomocnika Spółki powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników. Trzeba w tej mierze odnotować, iż skutki naruszenia przepisu art. 210 § 1 k.s.h. na gruncie prawa pracy nie są obecnie jednoznacznie oceniane. Początkowo Sąd Najwyższy przyjął, że umowa o pracę zawarta przez członka zarządu z naruszeniem przepisu art. 210 § 1 k.s.h. jest nieważna i nie może być konwalidowana za pomocą czynności dorozumianych. Wskazany pogląd uzasadniano tym, że wspomniany przepis ma charakter normy *Lex specialis* względem przepisu art. 3¹ § 1 k.p. i art. 29 § 1 k.p. (wyroki SN z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 489/97, LEX nr 34470; z dnia 14 października 1997 r., I PKN 319/97, LEX nr 33044; z dnia 4 lipca 2007 r., I PK 12/07, LEX nr 332891). Należy jednak podkreślić, iż Sąd Najwyższy jak i sądy powszechne zmieniły powyższe stanowisko, uznając, że zawarcie przez spółkę z o.o. z członkiem jej zarządu umowy o pracę z naruszeniem art. 210 k.s.h. nie wyklucza nawiązania stosunku pracy przez przystąpienie do jej wykonywania za wynagrodzeniem, podkreślając, że dla nawiązania stosunku pracy może także zaistnieć sytuacja faktyczna (bez zachowania wymaganej formy) rozumiana jako zobowiązanie się pracodawcy działającego przez organ uprawniony do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem i świadczeniem tej pracy przez pracownika (tak SN m. in. w wyroku: z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829 – z obszernym odniesieniem się do zagadnienia nieważności umowy, z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 280/12, LEX nr 1294478; z dnia 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, LEX nr 1448692; z dnia 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 347, z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 633/02 OSNP 2004 nr 20, poz. 346, z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, LEX nr 148506). Zgodnie z powołanymi orzeczeniami stwierdzenie nieważności umowy o pracę z powodu naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. nie powoduje automatyczne wyłączenie członka zarządu spółki z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przewidzianych dla pracowników. Kwestia czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca przystąpił do wykonywania obowiązków pracowniczych, zgłaszając się codziennie do biura i faktycznie realizował powierzone mu zadania, a wszystko to czynił za zgodą, wiedzą i pod kierownictwem większościowego wspólnika M. G., która sprawowała kontrolę nad efektami jego pracy, wydawała polecenia, prowadziła z nim ustalenia wytyczając zadania do realizacji. Rodzaj i charakter podejmowanych przez wnioskodawcę w spornym okresie czynności świadczy o tym, że były to czynności o charakterze zarządczym, związane z realizacją funkcji prezesa zarządu. Czynności te, z uwagi na swój stały i codzienny charakter, natężenie prac i sposób ich wykonywania, przemawiają za przyjęciem, iż sposób realizacji tych obowiązków spełniał warunki z art. 22 k.p. Za świadczoną pracę wnioskodawca otrzymywał umówione wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia, co także przekonuje, z uwagi na złą kondycję finansową spółki.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik organu rentowego zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 13 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw.

z art. 22 k.p. przez ustalenie, że Z. S. jako pracownik spółki (...) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia

(...) do dnia (...);

2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że Z. S. świadczył pracę od dnia (...) do dnia (...) na rzecz spółki (...) co w rzeczywistości nie miało miejsca.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Wnosił nadto o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, że przy ocenie ważności umowy

o pracę zawartej z członkiem zarządu, niezbędna jest reprezentacja spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika – stosownie do treści art. 210 § 1 k.s.h. Brak dowodu na zawarcie z wnioskodawcą umowy o pracę w przewidzianym trybie, zatem brak podstaw do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym jako pracownika spółki. Umowa o pracę zawarta z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. jest nieważna. Brak też jednoznacznych dowodów na kontrolowanie czynności podejmowanych przez wnioskodawcę przez większościowego wspólnika. Ustalenia w tym zakresie opierają się na materialne dowodowym ocenionym z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów pozwany uznawał apelację za uzasadnioną.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wnosił o jej oddalenie, podnosząc, że zatrudnienie go w spółce nie było fikcyjne, gdyż został dopuszczony do pracy

i wykonywał pracę za wynagrodzeniem oraz w warunkach podległości pracowniczej.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzuty apelacji nie są trafne. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawcy i przesłuchanych w sprawie świadków wskazując w sposób przekonujący argumenty, które legły u podstaw takiej oceny. Dokonana przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie występuje. Organ rentowy nie wskazuje sprzeczności w zeznaniach wnioskodawcy czy też pomiędzy jego zeznaniami a zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. W istocie pozwany nie kwestionuje samej oceny dowodów ale dokonuje innej oceny łączącego wnioskodawcę i spółkę stosunku prawnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w oparciu o dowody osobowe prawidłowo ustalił stan faktyczny, wskazując na czynności jakie podejmował wnioskodawca, warunki w jakich wykonywał pracę i sposób podporządkowania.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, wskazanego

w apelacji. Wnioskodawca nie był jedynie osobą reprezentującą spółkę z racji bycia prezesem zarządu. Członkostwo w zarządzie spółki nie przekreśla automatycznie istnienia stosunku pracy. Powołany przez Sąd Okręgowy przepis art. 22 k.p. definiuje stosunek pracy i wskazuje na takie jego elementy, których brak oznacza, że zatrudnienie nie jest wykonywane w reżimie pracowniczym. Jednym z istotnych elementów stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika. Sam fakt bycia prezesem zarządu spółki, nie oznacza, że członka zarządu i spółkę może łączyć wyłącznie stosunek organizacyjnoprawny a nie umowa o pracę. Ocena stosunku prawnego uzależniona jest od konkretnych okoliczności sprawy.

W sprawie niniejszej wnioskodawca od (...) do(...) r. nie tylko reprezentował spółkę w ramach członkostwa w zarządzie ale również zarządzał jej działalnością, podjął szereg działań, które spowodowały nie tylko odzyskanie równowagi ekonomicznej spółki ale zaczęły przynosić zyski. Podejmował decyzje co do zatrudniania pracowników, co do bieżących zakupów, zaopatrywania aptek w produkty, prowadził sprawy pracownicze i sprawy księgowości w zakresie rozliczeń finansowych. Ustalał zakres działalności spółki i plany rozwojowe, które uzgadniał z większościowym wspólnikiem. Na zgromadzeniach wspólników wnioskodawca wskazywał na potrzeby zmiany w zakresie umowy zawięzania spółki, informował wspólników o podjętych kierunkach działania, wnosił też o podwyższenie kapitału zakładowego. Kontrolę nad efektami jego pracy sprawowała M. G., która wydawała mu polecenia i ustalała zadania do realizacji.

Warunki zatrudnienia wnioskodawcy ustalone zostały jeszcze przed powołaniem go do zarządu tj. przed (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego istniała zatem odrębność stosunku organizacyjnoprawnego i stosunku pracy wnioskodawcy. Co istotne stosunek pracy trwał nieprzerwanie od (...), praca wykonywana była w sposób ciągły i systematycznie. Wnioskodawca, jako osoba zarządzająca spółką, nie miał ściśle określonych ram czasowych wykonywania pracy, co jest charakterystyczne dla pracowników zarządzających, którzy często wykonują swoją pracę poza obowiązującymi normami czasu pracy.

Nadto, w przypadku członków zarządu spółek, podporządkowanie pracownicze ma inny charakter niż w przypadku pozostałych pracowników. Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w modelu "autonomicznego" podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. W rezultacie należy uznać, że praca na stanowiskach kierowniczych w spółce wykonywana jest na rzecz i ryzyko odrębnego podmiotu prawa, jaką jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2010 r. II UK 33/10 LEX nr 598436 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15).

Zgodzić się należy z apelującym, że umowa o pracę zawierana z członkiem zarządu winna spełnić wymagania wynikające z art. 210 § 1 k.s.h., czyli, dla swojej ważności, spółkę winna reprezentować rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Umowa o pracę zawarta z wnioskodawcą wymogów tych nie spełnia. Tym niemniej poprzez fakt dopuszczenia wnioskodawcy do pracy, wypłaty wynagrodzenia i świadczenia pracy w warunkach wynikających

z treści art. 22 k.p. należy, przyjąć, że Z. S. i spółkę (...) łączył stosunek pracy a zatem w spornym okresie podlegał on ubezpieczeniom społecznym, stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Apelacja pozwanego jako bezzasadna i jedynie polemizująca z prawidłowymi ustaleniami i wywodami prawnymi Sądu Okręgowego, podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.